

BIULETYN OBOZOWY

Nr. 191-A.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO
WOJSK POLSKICH NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

12/XII-1941.

D E P E S Z E .

/Wydanie poranne./

NIEMCY I WŁOCHY WYPOWIEDZIAŁY WOJNĘ STANOM ZJEDNOCZONYM.

Londyn. 11/XII /R/ Kanclerz Hitler przemawiając w Reichstagu, oświadczył że Niemcy znajdują się w stanie wojny ze St. Zjednoczonymi ze względu na swój pakt z Japonią. Jednocześnie kanclerz oznajmił, że Rzesza niemiecka podpisała z Japonią umowę wojskową.

Deklarację o wypowiedzeniu wojny przez Włochy St. Zjednoczonym złożył jednocześnie w Rzymie Mussolini.

Oficjalna agencja niemiecka doniosła o aresztowaniu w Niemczech dziennikarzy amerykańskich oraz pewnej liczby obywateli St. Zjednoczonych. Agencja oświadczyła, że zarządzenia te mają charakter odwetowy z powodu "całkowicie arbitralnego" aresztowania przedstawicieli prasy niemieckiej w St. Zjednoczonych, jak i z powodu rozkazu prez. Roosevelta, który polecił aresztować szereg obywateli niemieckich i włoskich w St. Zjednoczonych.

DYMISJA MARSZAŁKA V. BOCKA.

Londyn. 11/XII /R/ W Berlinie ogłoszono oficjalnie, że dowódca frontu niemieckiego pod Moskwą marsz. v. Bock został odwołany ze swego stanowiska. Następcą jego został marszałek v. List.

ZATOPNIENIE PANCERNIKA JAPONSKIEGO.

Nowy Jork. 11/XII /R/ Minister wojny St. Zjednoczonych Stimson oznajmił, że pancernik japoński "Haruna" o pojemności 29,330 ton został zatopiony przez bombowce amerykańskie, które wzniciły na nim pożar, gdy okręt znajdował się na północny wschód od wyspy Luzon, archipelagu Filipińskiego. Trzy bomby ugodziły bezpośrednio w

okręt, a dwie uderzyły tuż obok niego.

ZAGINAŁ ADMIRAL BRYTYJSKI.

Londyn. 11/XII /R/ Donoszą oficjalnie, że dowódca floty brytyjskiej na Pacyfiku admirał Sir Tom Phillips, który znajdował się na pokładzie "Prince of Wales", umieszczony został na liście zaginionych.

ODWROT NIEMCÓW W LIBII.

Kair. 11/XII /R/ Komunikat wojenny podaje :

"W ciągu dnia nasze oddziały zmotoryzowane w dalszym ciągu nacierały z powodzeniem na wroga, który ma tendencję ogólną przesuwania się w kierunku północno-zachodnim i na zachód od El Adem. Doszło do pewnych starć, lecz ze względu na obszary terenu walki, jak i na trudności komunikacyjne nie otrzymano jeszcze bardziej szczegółowych raportów.

Oddziały wroga oraz jego transporty, trzymające się poza liniami obronnymi zaraz na zachód od El Adem były przedmiotem natarcia ze strony jednostek brytyjskich, natomiast bardziej na wschód zmotoryzowane kolumny brytyjskie i południowo-afrykańskie wypierały wroga przez cały dzień w kierunku północno-zachodnim.

Nieznaczne gniazda nieprzyjacielskiej piechoty i wozów pancernych, które pozostały na odcinku na północ od Bir Hakeim są obecnie likwidowane. Późno popołudniu nasze oddziały pancerne uderzyły i wyparły kilka czołgów niemieckich, które usiłowały interweniować w działaniach, przeprowadzonych na zachód od El Adem przez wojska hinduskie i brytyjski pułk Royal Sussex. Kilka kilometrów

na południowy zachód od Acromy pancerne jednostki brytyjskie bombardowały koncentracje nieprzyjacielskich transportów zmotoryzowanych, podpalając kilka z pośród nich, a uszkadzając inne.

W samym Tobruku jednostki polskie utrzymując nacisk na nieprzyjaciela, zdobyły dwie pozycje na zachodniej linii obronnej.

Działalność lotnicza nieprzyjaciela nad Tobrukiem była wczoraj nie co zwiększona, lecz nieskuteczna.

Bardziej na wschód wojska południowo-afrykańskie nadal oczyszczały strefę na północ od Trigh - Capuzzo, gdzie wzięto znowu do niewoli kilka odosobnionych grup nieprzyjacielskich. Nowozelandczycy zajęci są również oczyszczaniem strefy, położonej zaraz na wschód od Tobruku. Poza 27 opuszczonymi czołgami niemieckimi, które znaleziono onegdaj między Bardią i Tobrukiem, natrafiono na dalsze 10 opuszczonych czołgów niemieckich.

W strefie granicznej nasza artyleria nęka z uporem odosobione oddziały nieprzyjacielskie, znajdujące się w kilku punktach obronnych.

Wspierając działalność naszych sił lądowych, lotnictwo brytyjskie przeprowadzało nieustanne działania nad całą strefą walki. Atakowało ono koncentracje wojsk nieprzyjacielskich i transportów zmotoryzowanych w pobliżu Acromy, uszkadzając i podpalając kilka z pośród nich. Siły lądowe straciły jednego Messerschmitta."

Komunikat kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosi, że w nocy z 9 na 10 bm. bombowce RAF bombardowały Tripolis oraz lotniska w Dernie i Gazali. W Tripolisie wyrządzono olbrzymie szkody wśród zabudowań wojskowych, gdzie zanotowano szereg wybuchów. Wzniesiono także wielkie pożary. Brak trzech aparatów brytyjskich.

ZMIANY W DOWÓDZTWIE BRYTYJSKIM NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Londyn. 11/XII /R/ Premier Churchill oznajmił w Izbie Gmin, że głównodowodzący wojsk brytyjskich na Środkowym Wschodzie gen. Auchinleck udzielił urlopu wypoczynkowego dowódcy 8-mej armii na Zachodniej Pustyni gen. Cunninghamowi, który został odwołany ze swego stanowiska.

SZCZEGÓŁY ZATOPIENIA "PRINC OF WALES"

Singapore. 11/XII /R/ "Prince of Wales" zatonął na skutek trzygodzinnego natarcia 60 samolotów japońskich. "Prince of Wales" ostrzeliwał się do końca ze wszystkich swoich dział, tracąc 7 samolotów japońskich.

SYTUACJA NA FILIPINACH.

Manila. 11/XII /R/ 27 samolotów japońskich zaatakowało obiekty wojskowe w Manili, jak i w okolicy tego miasta. Bomby spadły również na Camp Nichols, na urzędzenia morskie w Mokinley i na inne punkty. Po kilku minutach samoloty powróciły, by dokonać następnego bombardowania. Wybuchło kilka pożarów, bomby jednak nie spadły w centrum miasta. Samoloty krążyły na wysokości ok. 5,000 m i były niewidoczne. W czasie wczorajszych nalotów zginęło w Manili 30 osób, a 300 było rannych.

Donoszą również, że Japończycy dokonali nowego desantu w północnej części wyspy Luzon. Mieli oni również zaatakować bazę morską w Cavite.

Dywizja żołnierzy filipińskich zdołała natomiast odeprzeć natarcie wojsk japońskich, przeprowadzone w odległości 160 klm od Manili. Natarcie nie było gwałtowne i Japończycy dokonali je na zachodnim wybrzeżu wyspy Luzon. Poza tym odcinkiem sytuacja jest całkowicie opanowana.

SYTUACJA NA MALAJACH.

Singapore. 11/XII /R/ W planach japońskich nie zaszyły żadne zmiany a również wojska brytyjskie w północnej części Malajów pozostają na swych pozycjach. Nie ma doniesień o dalszych desantach.

BILANS WALKI NA ATLANTYKU.

Londyn. 11/XII /R/ Oficjalnie donoszą, że w ciągu listopada zaznaczył się dalszy spadek strat w żegludze brytyjskiej na Atlantyku. Walka na tym oceanie ma przebieg pomyślny. Dają jednak oficjalnie do zrozumienia, że rozmiar bezpośredniej pomocy amerykańskiej dla W. Brytanii ulegnie być może zmniejszeniu wskutek rozszerzenia się zatargu na Daleki Wsch. i strat, jakie w pierwszej chwili poniosły tam flota angielska i amerykańska.

WZROST PRODUKCJI BOMBOWCÓW AMERYKAŃSKICH.

Waszyngton. 11/XII /R/ Mówiąc o programie "pracy i walki" dla przemysłu amerykańskiego, szef produkcji wojennej St. Zjednoczonych Knudsen oświadczył, że produkcja ciężkich czteromotorowych bombowców amerykańskich będzie zwiększona i wynosić będzie 1000 aparatów na miesiąc, czyli dwa razy więcej, niż to było w dotychczasowym programie.